Rok X

Nr. 49

# DZIENNIK POMORSKI

**PRZEDPŁATA:**

| | | |
|---|---|---|
| Miesięcznie w ekspedycji | 2,55 | zł. |
| Z odnoszeniem i w agencjach | 2,65 | „ |
| Na poczcie, już z odnoszeniem | 2,89 | „ |
| Kwartalnie w ekspedycji | 7,65 | „ |
| Na poczcie, już z odnoszeniem | 8,67 | „ |

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo o dostarczania numerów bez zwrotu części — — — kwoty abonamentowej. — — —

**OGŁOSZENIA:**

za 4 s rzędu 6 łam. od wiersza mm. lub jego miejsce 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia — — — — się nie gwarantuje. — — — —

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Czwartek: Aleksandra i Nestora
Piątek: † Meandra

CHOJNICE, piątek dnia 28 lutego 1930 r.

Słońca wschód 6.54 zachód 17.32
Księżyca wschód 7 04 zach. 16.11

## Fala odrodzenia narodowego zbliża się

Donieśliśmy już Czytelnikom onegdaj o wyniku wyborów w okręgu wyborczym Stopnica, Pińczów, Sandomierz.

Wybory zostały, jak wiadomo, unieważnione przez Sąd Najwyższy, na skutek zażalenia pełnomocnika listy Nr. 25, reprezentującej zblokowanych Piasta i Chadecję. W roku 28-ym przeszli z tego okręgu 2 socjaliści 1 wyzwoleniec i 2 członków Stronnictwa Chłopskiego (Dąbszczacy.)

Lista Nr. 24-Stronnictwo Narodowe, zdobyło również około 12 tysięcy głosów, nie uzyskując mandatu. Również bez mandatu pozostały prorządowa jedynka i monarchiści z pod znaku p. Ćwiakowskiego.

Obecnie do walki stanęły listy Nr. 2 — PPS., Nr. 3 — Wyzwolenia, Nr. 10 — Stronnictwa Chłopskiego, Nr. 18 — Mniejszości Narodowych, Nr. 24 — Stronnictwa Narodowego, no i przybyła Nr. 25 — Chadecko - Piastowa, unieważniona przy wyborach poprzednich.

Sanatorzy nie mając żadnych szans powodzenia woleli nie narażać się na ponowną kompromitację i listę swą wycofali.

W wyniku niedzielnego głosowania, jak donosi PAT.:

Lista Nr. 2. PPS. otrzymała głosów 14,408 — 1 mandat.

Lista Nr. 3 Wyzwol. otrzymała głosów 20,778 — 1 mandat.

Lista Nr. 10 Str. Chłop. otrzymała głosów 34864 — 2 mandaty.

Lista Nr. 18 Mniejsz. Nar., otrzymała głosów 10,907 — bez mandatu.

**Lista Nr. 24 Str. Nar. otrzymała głosów 15537 — 1 mandat.**

Lista Nr. 25 Chad. Piast., otrzymała głosów 14238 — bez mandatu.

Cyfry te są niezwykle wymowne, bo wyraźnie wskazują na wzmocnienie się czynników narodowych.

**W roku 1928-ym jedyna lista narodowa Nr. 24 uzyskała 15361, przy obecnych zaś 15532 głosów.** Jest to niewątpliwy sukces, stwierdzający, że liczba zwolenników Str. Nar. jest stała i spełnia swój obowiązek. Liczba zwolenników obozu narodowego faktycznie się nawet zwiększyła, skoro się zwłaszcza uwzględni, że w wyborach tych uczestniczyło o 25 proc. mniej niż poprzednio. **Następnie należy zważyć, że obecnie, konkurujące niestety ze sobą, listy Nr. 24 i Nr. 25 skupiły prawie 30 tysięcy głosów.**

W roku 1928-ym stronnictwa narodowe i umiarkowane nie uzyskały ani jednego mandatu, obecnie Stronnictwo Narodowe zyskało jeden mandat kosztem socjalistów, a drugi może ponadto uzyskać z listy państwowej.

**Gdyby Chadecja i Piast zamiast konkurować poszły ze Stronnictwem Narodowem otrzymanoby (łącznie z listą państwową) 3 mandaty.**

Niech to będzie ostrzeżeniem dla tych stronnictw, które mienią się być katolickiemi, a jednak nie wahają się przy wyborach rozbijać jednolitości tego frontu wprowadzając jedynie zamieszanie i dezorjentację wśród słabiej uświadomionej ludności wiejskiej.

**Niemniej charakterystycznym jest fakt, iż Obóz Narodowy wzmocnił swój stan posiadania w okręgu najbardziej radykalnym jeżeli już nie powiedzieć wprost — zbolszewiczałym.**

**Jest to dowód, że do walki i to do walki skutecznej z zarazą radykalizmu wschodniego stawać może w Polsce wyłącznie Stronnictwo Narodowe, względnie Obóz Wielkiej Polski, którego hasła są szczere i jasne, a ataktyka wyraźna i odważna.**

Jest to już drugi przykład tego rodzaju.

Przypomnijmy zeszłoroczne wybory do Rady Miejskiej w Lublinie, w tym czerwonym Lublinie, gdzie jeszcze tak niedawno rządzili niepodzielnie socjaliści, a gdzie obecnie najliczniejszy klub stanowią radni narodowcy.

**Gdy to wszystko zestawimy ponadto z wynikiem wyborów samorządowych na Pomorzu, w Poznańskiem a także z olbrzymią przewagą Obozu Narodowego wśród młodzieży akademickiej, to chyba dla każdego jest oczywistem, iż wielka fala odrodzenia narodowego posuwa się z coraz większą siłą i już nic jej żywiołowego ruchu powstrzymać nie zdoła.**

## Po upadku gabinetu Chautemps'a

### Kto głosował przeciw niemu? — Komu Doumergue powierzy misję tworzenia rządu?

Jak było do przewidzenia, gabinet Chautemps'a upadł zaraz na pierwszem posiedzeniu po odczytaniu deklaracji programowej.

**Paryż, 26. 2.** Rząd Chautemps'a został obalony 292 głosami.

Na liczbę tę złożyły się głosy następujących partyj: demokratyczno - republikańskiego zjednoczenia, czyli grupy Marina (90 głosów), akcji demokratycznej i socjalej, t. j. grupy Maginota (32 gł.) republikanów lewicowych — (63 gł.), lewicy socjalnej i radykalnej, czyli grupy Franklin Bouillona (12 gł.), niezależnych (36 gł.), demokratów katolickich (17 gł.), lewicy radykalnej, tj. grupy Loucheura (25 gł.), republikanów socjalnych (3 gł.), w tem głos b. ministra rolnictwa w gabinecie Tardieu, Hennesy), niezależnej lewicy (5 gł.), niezapisanych do żadnej frakcji (6 gł.).

**Paryż, 26. 2.** Prezydent Doumergue rozpoczął dziś o godzinie 9,30 narady w sprawie utworzenia nowego rządu. Prezydent odbył najpierw konferencję z przewodniczącymi izby i senatu, a następnie przyjął prezesów poszczególnych frakcyj parlamentarnych.

**Głosy prasy.**

**Paryż, 26. 2.** Cała prasa omawia upadek rządu Chautemps'a. „Echo de Paris" zaznacza, że dzień wczorajszy był wielkiem zwycięstwem obozu narodowo - republikańskiego i jest wypadkiem pierwszorzędnej wagi całego kraju. Rozwiązanie przesilenia może nastąpić tylko w jednym kierunku ponieważ nikt inny, jak Tardieu, nie jest zdolny skupić koło swego rządu prawdziwej większości.

„Journal" podkreśla, że wczorajsze zwycięstwo stronnictw umiarkowanych zostało odniesione dzięki deputowanemu Paul Reynaud, który swymi jasnymi wywodami przypieczętował los gabinetu Chautemps'a.

„Populaire" nie uważa wczorajszego głosowania za ostateczną porażkę i zwraca się z apelem do kół robotniczych, aby przygotowywały się do następnych wyborów do parlamentu.

„Volonte" stwierdza, że wyjściem z obecnej sytuacji może być jedynie utworzenie rządu koncentracji narodowej, opartego na szerokich podstawach.

**Tardieu i Poincare nie przyjęli misji tworzenia nowego gabinetu.**

**Paryż, 26. 2.** Prezydent republiki wezwał byłego premjera Tardieu i odbył z nim 40-minutową konferencję. Tardieu nie przyjął misji utworzenia nowego gabinetu, wskazując za najodpowiedniejszego kandydata Poincarego.

Poincarę oświadczył dziennikarzom, że nie przyjmuje misji tworzenia nowego gabinetu.

**Wybory do Sejmu śląskiego.**

**Warszawa, 26. 2. (kor. wł.)** Wybory do Sejmu śląskiego odbędą się w pierwszej połowie maja.

Min. spraw wewn. opracowuje odpowiednie rozporządzenie, które niebawem będzie ogłoszone.

**Obecna sytuacja gospodarcza.**

**Warszawa, 26. 2. (kor. wł.)** Instytut badania konjunktur gospodarczych i cen ogłosił charakterystykę obecnej sytuacji, w której stwierdza znaczne zmniejszenie się rozmiarów produkcji przemysłowej. **Po raz pierwszy zmniejszyło się również wydobywanie węgla. Protesty wekslowe wzrosły. Pogorszeniu uległo położenie rolnictwa.**

Ograniczenie produkcji postępuje nadal a eksport nie może już odgrywać poważniejszej roli jako czynnik regulujący zmniejszenie zbytu wewnętrznego.

**Przysłowiowa „moralność" w Niemczech.**

**Berlin, (AW).** Prokuratura w Berlinie wdrożyła przeciwko 55 młodym dziewczętom proces z artykułu 218 kodeksu karnego o spędzenie płodu. Podstawą tego wystąpienia władzy prokuratorskiej jest znalezienie u 58-letniej, zawodowo uprawiającej proceder spędzania płodu, Marty Sprenger, w Charlottenburgu, dziennika klijenteli i listów dziękczynnych za udane przeprowadzenie niedozwolonych operacyj. Wprawdzie, w olbrzymiej ilości adresów, jak się okazało, wiele było fałszywych, jednak policja wyszukała 55 osób i po stwierdzeniu dentyczności, wniesione zostało oskarżenie. Monstrualny proces zapowiada się jako wielki skandal towarzyski, gdyż klijentki rekrutują się ze sfer towarzyskich Berlina i okolicy.

**Traktat włosko - rumuński.**

**Rzym, (AW).** We wtorek popołudniu w Rzymie odbyła się uroczystość podpisania traktatu handlowego włosko - rumuńskiego przy udziale rumuńskiego ministra handlu Madgearu.

**Polsko - Duńskie Tow. Okrętowe.**

**Gdynia, 26. 2. (kor. wł.)** W dniu dzisiejszym nastąpi w Warszawie podpisanie umowy w sprawie utworzenia Polsko - Duńskiego Tow Okrętowego, które rozporządzać będzie trzema pasażerskiemi statkami transatlantyckiemi a mianowicie „Polonia", „Estonia" i „Lithuania". Statki mają pojemności 7500, 6345 i 6522 GRT. i zbudowane zostały w stoczni Barcleya w Glasgowie w Anglji w latach 1910, 1912 i 1915 a służyć będą do przewozu polskich emigrantów do Kanady i Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn.

W Polsko - Duńskiem Tow. Okrętowem kapitał polski wynosić będzie 53 procent a duński 47 procent.

**Nowy statek „Żeglugi Polskiej".**

**Gdynia, 26. 2. (kor. wł.)** Do Kopenhagi wyrusza koleją załoga nieczynnego obecnie statku „Tczew" celem przyprowadzenia do Gdyni zakupionego przez „Żeglugę Polską" statku handlowego „Chorzów". Nowa jednostka naszej floty handlowej znajdzie się w porcie gdyńskim w dniu 5 lub 6 marca br.

Cena kupna „Chorzowa" wynosi 15 tysięcy funtów szterlingów wpłaconych gotówką.

**Rozbudowa portu w Gdyni.**

**Warszawa, 26. 2. (kor. wł.)** Min. przem. i han zawarł nową umowę z francusko - polskiem konsorcjum na przeprowadzenie drugiego okresu robót inwestycyjnych w porcie gdyńskim. Roboty obejmują zakończenie awanportu, budowę kanału przemysłowego, pogłębienie wejścia do portu do 12 m. i budowę dróg na terenie portu.

Wykonanie tych robót rozłożono na 4 lata.

**Olbrzymia chłodnia w Gdyni.**

**Gdynia, (AW.)** Minister Kwiatkowski wraz z innymi gośćmi, którzy przybyli do Gdyni na uroczystości w związku z 10-leciem odzyskania morza polskiego, zwiedził m. in. chłodnię, która została zbudowana kosztem 8,500,000 zł. i może pomieścić 700 wagonów ładunku.

**Korzyści Gdańska z umowy zapałczanej.**

**Gdańsk, (AW.)** W związku z zawarciem gdańsko - szwedzkiej umowy zapałczanej i uzyskaniem 6 miljonów pożyczki senator finansów Kannitzer proponuje przeznaczyć 1 milj. na pokrycie deficytu, 3 — 3 i pół milj. na pokrycie szkód, powstałych z odszkodowania przy wprowadzeniu małego traktatu oraz 1 — 1 i pół milj. zachować jako rezerwę.

# Obrady Sejmu

Zdawało się, że porządek dzienny, naogół niewinny, nie spowoduje burzliwszych momentów. Tymczasem wtorkowe obrady były dwukrotnie pełne silnego naprężenia, jak to widać z podanego poniżej sprawozdania.

BB. zrezygnowało z mandatów swych w komisji. Gdy jednak Sejm przystąpił do wyboru nowych członków komisji, BB. opuściło izbę i udało się do swego lokalu na posiedzenie. Na zebraniu BB. pos. Kościałkowski i Kozłowski przedstawili ostatnie zajścia na posiedzeniach komisji wojskowej i tzw. „przedsionkowej“, poczem pos. Sławek apelował do członków o zespolenia swych sił i większą zwartość; w tej właśnie chwili jedność wewnętrzna BB. powinna być o wiele spoistsza. P. Sławek ma tu dobre wyczucie wzajemnych stosunków w BB. gdzie prądy odśrodkowe są coraz silniejsze.

P. Sławek zapowiedział w końcu, że w niedalekim czasie członkowie BB. otrzymają nowe instrukcje i wytyczne co do dalszego działania. Wiadomo skąd.

Wtorkowe posiedzenie rozpoczęło się od uwiadomienia mandatów w okręgu lidzkim. Podczas pierwszego czytania przedłożeń rządowych, dotyczących udzielenia dodatkowego zapasu ziemi na zakończenie akcji osadniczej oraz ustawy o upoważnieniu do przeznaczenia na osadnictwo wojskowe niektórych nieruchomości ziemskich, protestowali przedstawiciele Rusinów i Białorusinów.

Z racji wyboru uzupełniającego trzech członków do nadzwyczajnej komisji śledczej do zbadania zajść dnia 31 października doszło do zaostrzeżnia stosunków w Sejmie.Miano wicie pos. Sławek wystąpił z deklaracją imieniem BB, w której oświadczył, że BB. nie weźmie udziału w dalszych pracach komisji tembardziej, że wyjaśnienia p. Piłsudskiego, oraz przeprowadzone dotąd badania stwierdzają, jego zdaniem, fakt, że oficerowie przybyli do przedsionka, dostępnego dla wszystkich, bez najmniejszej przemocy. Gdyby Sejm zechciał wbrew poprzedniej swej uchwale obsadzić trzy miejsca, przypadające BB., przez 3 posłów innych ugrupowań, wtedy od mawia takiej komisji zaufania jako kadłubowej i jednostronnej. Gdy p. Liebermann (PPS) zaproponował trzy kandydatury, pos. Polakiewicz (BB) zażądał odesłania wniosku do komisji regulaminowej, ale wniosek ten odrzucono, a przyjęto wniosek p. Liebermana, by na wypadek zrzeczenia się członków komisji, należących do BB. powołać innych. Te wnioski większość uchwaliła, wobec czego BB. opuściło salę.

Wobec tego przystąpiono do głosowania, 10 kartek oddano białych: wybrano pp. Hoffmana (NPR) 169 głosami, Baranowskiego (Ch. D.) 171 gł. i Brodackiego (Piast) 172 gł.

Przystąpiono następnie do dalszych punktów porządku dziennego. Nasamprzód omawiano nowelizację ustawy o zatargach zbiorowych w rolnictwie. Po referacie p. Kwapińskiego zabrał głos pos. Świecki (KN.):

P. Świecki: Nowela ta rozszerza kompetencje Komisji rozjemczej poza okres, na który została zawarta umowa, więc eliminuje sądy od wszelkich sporów cywilnych, wynikających ze stosunku najemnego w rolnictwie. Jest to sprzeczne z Konstytucją, gdyż Komisja rozjemcza nie ma charakteru sądu nawet polubowego, skoro nie jest wymagana zgoda obu stron na oddanie jej sprawy. Klub nasz zgłasza więc poprawki, zmierzające do tego, ażeby kompetencja komisji rozjemczej ograniczała się do czasu, na jaki była zawartą indywidualna umowa. Jeżeli więc pracodawca zerwie stosunek umowny, to przez to jeszcze nie uchyla kompetencji komisji rozjemczej.

Po odrzuceniu poprawek p. Świeckiego ustawę przyjęto w trzech czytaniach. Z kolei omawiano sprawę ludności bezrolnej w powiatach: Zamość, Tomaszów, Biłgoraj, Janów, Krasnystaw. Sprawozdanie komisji reform rolnych, przedstawione przez p. Chodyńskiego (PPS) kończy się rezolucją, wyzwającą rząd, by dla tych ludzi, pozbawionych warsztatów pracy, wydzielił do 1 października br. odpowiednie parcele z ordynacji zamoyskiej i zapewnił im maksymalne kredyty, zgodnie z ustawą o wykonaniu reformy rolnej, przyczem przy wymiarze kredytów winna być uwzględniona faktyczna cena ziemi.

**Podczas dyskusji nastąpiło starcie pomiędzy posłem Chamem a posłem Staniszkisem. Cham, komunizujący selrobowiec zaczął wygadywać znane piosnki o imperjalizmie polskim na „Ukrainie Zachodniej i Białej Rusi“. Gdy marszałek Daszyński nie reagował, pos. Staniszkis (Klub Nar.) zawołał:**

**— Panie marszałku, niech on wytłumaczy, co to jest Ukraina Zachodnia?!**

Wmieszali się w to posłowie ruscy, stanął w obronie Chama pos. Zahajkiewicz, będący wicemarszałkiem. Przedziwna jest tolerancja naszego Sejmu wobec wybryków Chama i jego towarzyszy.

Przyjęto wspomnianą rezolucję wraz z rezolucjami p. Dziducha o przyśpieszenie likwidacji serwitutów, obciążających majątki państwowe i do przyśpieszenia podziału tych majątków na poszczególne osady tabelowe, otrzymane przez włościan w obwodnicy ekwiwalentów serwitutowych.

### Obrażone B. B. — Zajście pomiędzy pos. Stańczykiem (PPS) i Kleszczyńskim (BB) - Prowokacyjne wystąpienie komunisty Gawryluka.

**Warszawa, 26. 2. (kor. wł.)** W ciągu wtorkowego posiedzenia Sejmu zaszło kilka momentów charakterystycznych.

Gdy Sejm postanowił wybrać do komisji dla zbadania zajść w Sejmie w dn. 31 października r. ub. trzech nowych członków, **obrażone BB. wyszło z sali i udało się na posiedzenie do swego lokalu klubowego. Na posiedzeniu tem pos. Sławek wygłosił mowę, nawołującą do konieczności utworzenia bardziej zwartego niż dotąd frontu wewnętrznego. Niewątpliwie była to aluzja do tendencyj odśrodkowych w łonie klubu, zwłaszcza do obaw, aby Zjednoczenie ludowe pod wodzą Bojki nie opuściło BB.**

Drugi wypadek zaszedł w czasie dyskusji nad zgromadzeniami poselskiemi.

Przemawiał pos. Stańczyk (PPS) i mówił o udziale bojówek w rozbijaniu wieców. Siedzący w pierwszych ławkach pos. Kleszczyński (BB.), który mu ciągle docinał, w tem miejscu zawołał:

— Pan masz kulturę bandycką!

Stańczyk: — Pan jesteś zwykły łobuz! Co tu z panem polemizować!

Marszałek: — Proszę panów, nie obniżać powagi obrad.

Stańczyk: — Gdy klasa robotnicza krwawiła się w walce o wolność, **tacy panowie jak Kleszczyński całowali buty cara i cesarzów.**

Gdy to usłyszano, na ławach BB. zawrzało a pos. Kleszczyński podbiegł ku trybunie, aby znieważyć pos. Stańczyka. Istotnie obaj posłowie się zderzyli. Na sali powstał ogromny tumult, a marszałek Daszyński przerwał posiedzenie.

Po przerwie marszałek wyraził ubolewanie z powodu zajścia, stwierdził, że Stańczyk nadużył wolności słowa z trybuny i przywołał go za to do porządku.

Pod koniec posiedzenia pos. Stańczyk, otrzymawszy głos, oświadczył, że nie wiedział, iż pos. Kleszczyński był legjonistą i dlatego go przeprasza.

Wreszcie komunista Gawrylik wygłaszał, tak prowokacyjne przemówienie, że marszałek musiał odebrać mu głos i wykluczyć na trzy posiedzenia.

### Sprzedaż dóbr krotoszyńskich.

**Warszawa, 26. 2. (kor. wł.)** Bank Rolny zarządził sprzedaż z parcelacji dóbr krotoszyńskich — w drodze ustnego przetargu — gospodarstw wzorowych Maciejew i Dąbrowa.

Maciejew ma około 150 ha. Cena wywoławcza 411 tys. zł. Na poczet należności nabywcy zalicza się długoterminową pożyczkę Banku Rolnego około 220 tys.

Drugi majątek Dąbrowa ma około 120 ha. Cena wywoławcza 376,100 zł. Na poczet nabywcy zalicza się pożyczkę Banku Rolnego 180 tys. zł.

Przetarg odbędzie się w Poznaniu dnia 15 kwietnia.

### Transport pół miljona ludzi na Syberję.—W ciągu marca 500 pociągów przewiezie na wschód wszystkich „opornych“.

**Ryga, 26. 2.** Rada komisarzy ludowych postanowiła zlikwidować sprawę, t. zw. kułaków decyzją wysłania na Sybir pół miljona bogatych włościan, którzy stawiali opór przy wywłaszczaniu.

Wysyłka rozpocznie się w pierwszych dniach marca i będzie trwała 4 tygodnie. W tym celu zostanie uruchomionych 500 pociągów towarowych. Maximum bagażu dla jednej osoby oznaczona na 50 kg.

### Manewry sił powietrznych w Anglji.

**Londyn, (AW.)** Niebawem rozpoczną się wielkie manewry brytyjskich sił powietrznych, które potrwają około 10 dni. Jak słychać, wypróbowane mają być nowe urządzenia do bombardowania nocnego i dziennego, które zostały niezwykle udoskonalone.

### Rozstrzeliwania chłopów w Rosji.

**Stołpce, (AW.)** Wielką sensacją w okolicach Stołpców wywołała wiadomość o rozstrzelaniu na pograniczu przez oddziały GPU. grupy włościan ze wsi Mikołowicze za przeciwstawianie się kolektywowi. Egzekucja odbyła się na oczach ludności polskiej z pogranicza. Rozstrzelano ogółem 15 osób za wypędzenie oddziału GPU. który przybył celem przeprowadzenia tu gospodarki kolektywnej.

### Okaz sanacyjny w Poznaniu.

**Poznań, (AW.)** Władze śledcze aresztowały Jana Cięślińskiego, magazyniera PWK. pod zarzutem oszustwa i fałszowania dokumentów. Cięśliński był funkcjonarjuszem policji państwowej, lecz został wydalony w związku z nadużyciami przy dostawach węgla do policji.

## PRZEGLĄD PRASY.

### Pokój czy rozejm?

Warszawski korespondent krakowskiego, socjalistycznego **„Naprzodu“** zamieszcza ciekawe wiadomości o stosunku p. premjera do tak zw. „grupy pułkowników“.

P. Bartel postanowił wyjaśnić swój stosunek i „puścił się na rozgrywkę ze swymi poprzednikami i czyhającymi na spadek po nim: z pp. pułkownikami“.

Albowiem położenie jego było nie do wytrzymania.

„Wszystko, co w ostatnich dniach działo się w komisjach sejmowych szczególnie miało jeden cel: podkopać stanowisko pana Bartla, zademonstrować, że wysiłki ku zgodliwej pracy z Sejmem nie doprowadzą od niczego dobrego, a więc — p. Bartel powinien wrócić do Lwowa, jego zaś miejsce ma zająć mąż zaufania pp. Sławka, Koca itd. itd.“

Przyszło — pisze „Naprzód“ — do rozmowy p. Bartla z pułkownikami („Ill. Kurjer Codzienny zaś twierdzi, że nie z pułkownikami, ale z „prezydjum BB“, co na jedno wychodzi).

„Nikt nie wie — pisze „Naprzód co tam mówiono, ale można sobie przedstawić miny tych panów, gdy p. Bartel zaproponował im, aby się przypatrzyli położeniu i zaopinjowali, czy potrafią je opanować. Na to jedyną tylko mogli dać odpowiedź. nie damy rady, a więc niech p. Bartel z tym interesem się pora“.

Ale rezultat tych narad nie jest zadowalający Między p. Bartlem a pułkownikami — pisze „Naprzód“ —

**„może być najwyżej chwilowy rozejm, ale nigdy zupełna zgoda. Pułkownicy idą na całego: albo my, albo nikt Podziału władzy nie uznają, najwyżej mogą odroczyć swój rozpęd.**

Teraz już obojętne, czy rozpędzą się sami, czy my ich rozpędzimy. Tak czy owak wpadną do....

### Sprawa sumienia.

Najświeższy numer **„Szańca“** dwutygodnika poświęconego prawom obrony państwa, przynosi między innemi znakomity artykuł syntetyczny o masie nieprawności, popełnionych w okresie pomajowym, które gnębią i oburzają sumienia polskie:

**„Naród czeka cierpliwie, a klika naigrawa się z prawa i narodu łżonego przez najwyższych dostojników rządu, Lży się naród jako całość, lży się jego przedstawicielstwo, marszałka Sejmu, lży się każdego, kto nie ma duszy służalczej i śmie widzieć dobro państwa nie tam, gdzie je wskazuje klika.**

Rząd wydaje na cele wyborcze swego stronnictwa osiem miljonów z pieniędzy podatkowych. Pewien dygnitarz kolejowy zasiada na ławie oskarżonych we Lwowie pod zarzutem łapownictwa i działania na szkodę skarbu państwa Sprawa toczy się przed sądem przysięgłych, jeden z sędziów przed udaniem się na naradę składa oświadczenie, w imieniu kilku swych kolegów, że z pewnych względów wstrzymują się od wydania werdyktu. Sąd oskarżonego uwalnia, prokurator nie zgłasza odwołania. **Badania N. I. K. stwierdziły, że ministrowie wydawali tysięcami pieniądze skarbowe na prywatne cele.**

Specjalna uwaga należy się też policji w dobie pomajowej. Naczelnikowi wydziału śledczego udowodniono na rozprawie sądowej, że jego wywiadowcy zorganizowali podkop pod Państwowe Zakłady Graaficzne, gdzie znajdowały się znaczne zapasy świeżo wydrukowanych banknotów. Za „wykrycie“ przygotowanego podkopu „czujni wywiadowcy“ otrzymali 60.000 nagrody. Gdy sprawa wyszła na jaw naczelnik wydziału śledczego został odkomenderowany na studja zagraniccę“.

Autor przypomina napady nocne na b. min. Zdziechowskiego,na Nowaczyńskiego,Mostowicza zwolnienia zgórą trzech tysięcy oficerów z wojska, wpajanie serwilizmu w młodzież szkolną i kończy następującym wnioskiem:

**„Nie wolno nikomu, kto uczciwy, pozostać dziś widzem na widowni życia polskiego. Trzeba przystąpić do walki bezwzględnej z hijenami żerującemi na Polskę, bo to jest dziś sprawa sumienia polskiego“.**

### Sanacyjne „kruki“.

Prasa subwencjonowana stale oskarża prasę opozycyjną o sztuczny pesymizm i demagogiczne krakania w związku z sytuacją gospodarczą. Tym czasem łódzki sanacyjny tygodnik **„Prawda“** takie oto przyjemne rzeczy stwierdza:

„Przesilenie gospodarcze nie doszło jeszcze do punktu przełomowego. Bezrobocie w przemyśle ciągle jeszcze wzrasta, zbliżając się do cyfr z ostatnich tygodni roku 1925 a jednocześnie zmniejsza się siła nabywcza rolnictwa i ludności wiejskiej skutkiem dalszej zniżki cen artykułów rolniczych.

**Handel stracił wogóle wszelką zdolność kredytową, a przemysł ugina się pod ciężarem długów, przeważnie zagranicznych, zaciągniętych podczas dobrej konjunktury w roku 1927 i 1928“.**

„Prawda“ przepowiada, że będzie jeszcze gorzej, o ile nie nastąpi redukcja budżetu państwa, samorządów i świadczeń t. zw. społecznych.

### Ulica.

**„Myśl Narodowa“** w ostatnich numerach zwraca uwagę na zdziczenie moralne proletarjatu. W ostatnim zeszycie pisze „na marginesie“ tej sprawy:

„Proletarjat warszawski gorszy nas nietylko w czasie radosnej „roboty“, gdy się wymordowuje nożami. Okropne też są jego obyczaje parlamentarne. Podnoszono już ideę założenia towarzystwa misyjnego, któreby pracowało nad tępieniem nałogu przekleństw i wyzwisk, wogóle używania słów nieprzyzwoitych. W tym kierunku faszyzm we Włoszech wiele już zdziałał. Do ulubionych pocisków słownych w sferze szoferów i dorożkarzy należy: „warjat“. W śródmieściu nawet można słyszeć takie rozmowy:

Dorożkarz, wygrażając batem, do szofera, który mu drogę zajechał, woła:

— **Te warjat!** — A ten z pogardą:

— Widzisz go — **dyktator!**

Oczywiście awantura, zbiegowisko, a rzezimieszkowie z tego korzystają“.

Istotnie, akcja tępienia przekleństw i wyzwisk, wzorem faszystowskim, przydałaby się w Polsce. Ale kto stanie na jej czele?

### Nowe walki w Chinach.

**Londyn, (AW.)** Według doniesień z Szanghaju wobec tego, iż orędzie Czang - Kaj - Szeka nie odniosło pożądanego skutku i powstańcy nie wstrzymali rozpoczętej przeciwko niemu akcji, Czang - Kaj - Szek postanowił rozpocząć na szeroką skalę likwidacje wojsk powstańczych. Przedewszystkiem wobec niejasnego stanowiska Jen - Si - Szana Czang - Kaj - Szek postanowił rzucić przeciwko niemu wszystkie, znajdujące się w chwili obecnej pod jego bezpośredniemi rozkazami, oddziały armji rządowej. Ogólnie przypuszczają, iż w najkrótszym czasie dojdzie do zaciętych walk.

### Epidemja tyfusu w Rosji.

**Mińsk, (AW.)** W Leningradzie i Moskwie wybuchła epidemja tyfusu brzusznego. Jest to następstwo coraz bardziej dającego się we znaki głodu, szczególnie wśród bezrobotnych, których liczba z dniem każdym wzrasta. W związku z tem władze sowieckie zarządziły mobilizację lekarzy nietylko w Moskwie i Leningradzie ale i w miastach okolicznych.

### 100 chłopów - uciekinierów nad granicą polską.

Donoszą z Mińszczyzny, że pomiędzy wsiami Posadziec a Hłuboczany w Mińszczyźnie, w bezpośredniem sąsiedztwie granicy polskiej, władze sowieckie urządziły obóz koncentracyjny dla chłopów - uciekinierów z Bolszewji, którzy porzucili u siebie wszystko, pragnąc przedostać się przez kordon do Polski.

W obozie tym zgromadzono już przeszło 1000 ludzi, z którymi władze sowieckie, mszcząc się za usiłowanie ucieczki, obchodzą się w sposób okrutny.

### Katastrofa automobilowa pod Warszawą. 2 osoby zginęły a 4 odniosły ciężkie rany.

**Warszawa, (AW.)** Onegdaj o godzinie 9 rano na szosie Królewskiej, wiodącej do Wilanowa, wydarzyła się katastrofa samochodowa.

Samochodem, należącym do znanego przemysłowca, honorowego konsula meksykańskiego, Brygiewicza, jechali oprócz niego: konsul meksykański — szwagier Brygiewicza oraz artystka Kamińska. Samochód, prowadzony przez kierowcę Ulasa, uderzył na zakręcie o barjerę i wpadł na topolę, rozbijając się doszczętnie. Maszyna stanęła w płomieniach. Ulas, wyrzucony na odległość kilkunastu metrów, poniósł śmierć na miejscu.

Ciężko rannych konsula meksykańskiego i jego szwagra odwieziono do szpitala, Kamińską zaś do lecznicy, gdzie nałożono jej opatrunki.

### Ustalenie osób zamachowców w sprawie gen. Kutiepowa.

**Paryż, 25. 2.** „Matin" donosi, iż śledztwo w sprawie generała Kutiepowa jest bardzo bliskie ustalenia osób zamachowców. Istnieje bardzo ścisły związek między uprowadzeniem generała Kutiepowa i podróżą jego do Berlina. Policja — zdaniem „Matin'a" — jest przekonana, że uprowadzenie generała Kutiepowa nastąpiło pod kierownictwem agentów.

### Zamykanie świątyń w Rosji.

**Moskwa, (AW.)** Dotychczas władze sowieckie zamknęły na terenie Rosji 900 cerkwi, 27 synagog i 148 świątyń i domów modlitwy innych wyznań. W ostatnich czasach mimo protestów całego świata chrześcijańskiego akcja zamykania kościołów jeszcze przybrała na sile. W niedzielę zabroniono dzwonienia w soborze św. Włodzimierza w Kijowie i nie dopuszczono do odbycia nabożeństwa.

### Komisarz policji porażony prądem.

Niebywałemu wypadkowi uległ wczoraj wieczorem kierownik intendentury policyjnej w Poznaniu, nadkomisarz Sobkowiak. Zajęty wkręcaniem żarówki do lampy elektrycznej w swoim pokoju służbowym w Komendzie Policji przy pl. Wolności, p. Sobkowiak doznał niespodziewanie porażenia prądem elektrycznym i odniósł poparzeniach na rękach.

Ofiarę wypadku przewiozło pogotowie ratunkowe do Uniwersyteckiej Kliniki Neurologicznej przy ul. Północnej, skąd po opatrzeniu odstawiono p. Sobkowiaka do mieszkania w stanie naogół niegroźnym.

### Wieś zasypana lawiną.

Z Rzymu donoszą, że mała osada Villa di Mezzo pod Bolonją zasypaną została lawiną śnieżną. Dotąd wydobyto dziewięciu zabitych i czterech rannych. Z okolicznych wsi udały się na miejsce kolumny ratownicze. Prace są utrudnione, ponieważ lawina jest niezwykle duża i cała wieś zasypana jest śniegiem.

### Wyroki śmierci na kobiety w Ameryce.

**Nowy Jork, (AW.)** Wczoraj wykonano wyrok śmierci na osobie skazanej niedawno kobiety. Jest to już 27 wypadek w Stanach Zjednoczonych wykonania wyroku śmierci na kobiecie.

### Napad pszczół na personel pociągu.

W mieście kroackiem Karlstadzie zdarzył się niezwykły wypadek. Na skutek nieodpowiedniego nastawienia zwrotnicy, lokomotywa wekslująca wjechała na pociąg towarowy, rujnując kilka wagonów, m. in. wagon w którym było kilkadziesiąt beczek miodu. Miód wypłynął z beczek i potoczył się strumieniem po peronie. Zapach miodu zwabił tysiące pszczół, które już i przedtem fruwały dokoła wagonu miododajnego. Rzuciły się one gromadnie na rozlany miód. Personel pociągu usiłował odpędzić pszczoły ale cofnął się wobec zdecydowanej postawy pszczół, które groziły generalnym atakiem.

Nie można było odciągnąć pociągu zrujnowanego dopóki nie nastała noc i pszczoły nie wróciły z obfitym łupem do swych domków.

### Nieznane lądy.

**Monetevideo, (AW).** Lotnik Wilkins, który powrócił z ekspedycji do okolic antarktycznych, oświadczył, że dokonał 6-ciu lotów nad nieznanemi lądami, przelatując ogółem 2500 mil. Lotnik dokonał interesujących odkryć geograficznych.

### Skazanie bandy żydów fałszerzy.

**Warszawa, (AW.)** W Sądzie Apel. w Warszawie zakończyła się ciągnąca się od 2 tygodni sprawa bandy fałszerzy otwockich z Szpitalewiczem na czele, oskarżonych o podrabianie pieniędzy i zamordowanie swego wspólnika Rafajlowicza.

Sąd Apel. zatwierdził wyrok Sądu Okr., zmieniając tylko kwalifikację czynu w stosunku do oskarżonego Rosenfelda, którego uniewinniono z zarzutu zamordowania Rafajlowicza, jednakże skazano go również na 12 lat ciężkiego więzienia za podrabianie banknotów. Wobec tego po 12 lat ciężkiego więzienia otrzymali: Szpitalewicz, Rosenfeld, Goldginger, Rosenwald i Scheimann.

Wyrok ten łączy się ze sprawą podsłuchów telefonicznych, gdyż przez wydanie wyroku skazującego Sąd Apel. uznał, że wymiar sprawiedliwości może korzystać z materjału, dostarczonego przez podsłuch telefoniczny, oskarżenie bowiem opierało się na rozmowie, prowadzonej pomiędzy oskarżonymi a podsłuchanej przez policję.

### Skandaliczna historja. — Zaręczyny księżniczki Ileany z młodym księciem Pszczyńskim zostały zerwane.

Donoszą z Bukaresztu o wielkim skandalu, jaki powstał na królewskim dworze rumuńskim. Zaręczyny księżniczki Ileany z synem ks. Pszczyńskiego zostały zerwane. Powodem tego był przedewszystkiem fakt, że młody magnat niemiecki opuszczając po zaręczynach Bukareszt „zapomniał" uregulować jubilerowi rachunek za. . . . pierścionek zaręczynowy. Jubiler czekał przez czas dość długi, w końcu jednak posłał rachunek do dworu królewskiego, gdzie go dla uniknięcia skandalu zapłacono ze szkatuły królewskiej.

Już po tej nieprzyjemnej historji wyszło na jaw, że narzeczony miał przed sądem berlińskim proces o wykroczenia seksualne i że w procesie tym zapadł wyrok skazujący. W kołach politycznych zaczęto mówić, iż królowa Marja zbyt pohopnie przeprowadziła w rządzie uchwałę nadającą księciu Pszczyńskiemu tytuł księcia rumuńskiego, i że o ślubie z księżniczką Ileaną nie może być mowy.

Premjer Maniu zaprosił do siebie przedstawicieli prasy, których prosił o to, aby się nie rozpisywali o skandalu. Oświadczył nadto dziennikarzom, że jakkolwiek młody arystokrata niemiecki istotnie został skazany w Berlinie przez sąd 1-szej instancji za wykroczenia seksualne, to jednak sąd apelacyjny uwolnił go od winy i kary. Mimo to jeśli się okaże, że oskarżenie przeciwko księciu nie było intrygą polityczną, rząd rumuński nigdy do małżeństwa nie dopuści.

### Monopol benzynowy w Niemczech.

**Nowy Jork, (AW).** Dwa największe koncerny naftowe Standard Oil i Royal Dutch prowadzą rokowania w sprawie zaoptrzenia Niemiec w benzynę. Chodzi mianowicie o wprowadzenie monopolu benzynowego w Niemczech. Monnopol ma być wzorowany na ustawie o mononpolu zapałczanym. Wzamian za wprowadzenie tego monopolu Niemcy otrzymają pożyczkę w wysokości 100 miljonów dolarów.

### Legendarny grobowiec „1000 dziewic" odnaleziony w Nebrasce.

Kilku robotników, zatrudnionych przy pracach ziemnych u stóp pagórka w okolicy Merrick Coun, w stanie Nebrasce, odkopało przypadkowo ogromną głębinę w kształcie głębokiej studni, na dnie której leżało kilkaset szkieletów ludzkich. Dozorca robotników, zauważywszy obok kości ludzkich różne zaciekawiające przedmioty, jak naszyjniki, branzoletki, strzały, łuki itd. — wstrzymał natychmiast robotę, i ustawiwszy straże nad wykopaną studnią, zawiadomił o odkryciu rektora uniwersytetu w Nebrasce. — Przybyli uczeni i archeologowie jednomyślnie oświadczyli, że przypadek pozwolił robotnikom odkopać od dłuższego już czasu poszukiwany grobowiec 1000 dziewic, jakie rok rocznie plemię Skidów, Indjan Pawnee, ofiarowało w krwawej ofierze na cześć „Gwiazdy porannej". Ostatnia dziewica, z której uczyniono ofiarę, runęła w przepaść z sercem przebitem strzałą dokładnie jak stwierdzili uczeni, 112 lat temu. Przez 50 lat zgórą amerykańscy archeolodzy bezskutecznie poszukiwali strasznego „grobowca 1000 dziewic", tajemnicę bowiem o dokładnem jego położeniu przechowywano z ojca na syna wśród plemienia Pawnee, rasy, dziś już wygasłej. Odnaleziono szczątki ofiar bogini „Gwiazdy porannej" przewieziono do muzeum archeologicznego w N. Jorku.

---

LUDWIK STASIAK

## BRANDENBURG

### 39) Kraina słowiańskich mogił

— Opowiedziałem Teofanji o zapędach serca Mściwojowego, mówiłem, że Adelajda, gdy poganin obecny wesoła, po jego odjeździe w zadumę wpada, że na oczy jej czoło tuman smutku spada; cesarzowa powiedziała mi: grzech stać na zawadzie miłości, rozdzielać ludzi, których dla siebie stworzył Bóg...

— Juro więc przyjdą dziewosłęby...

— Może jeszcze dziś.

— Państwo ratujemy.

— Gdy Mściwój wróci z Włoch...

— Bawisz się w proroka?

— Przyszłość przewiduję...

— Bóg wie, co ona przyniesie.

— Bóg wie, czy Mściwoj zasłużył na rękę dziewoi.

— Czy mężnie za nas i króla niemieckiego stanie. Czy prawdę zdobędzie jego brat.

— Mieczysław rusza z nami do Włoch na wyprawę.

— Osobnym gońcem mu to rozkazał.

— Poznamy ich wierność dla cesarstwa, ich męstwo i wiarę.

— Jeżeli Mściwój łaskę cesarza pozyska i chwałą okryty z Włoch wróci....

— Wtedy o małżeństwie mówić będziem.

* * *

Lśni się w słońcu zbrojny orszak. Na koniach srebrem wybijane uździenice, wschodnie dywany podesłano pod siodła, końskie grzywy tęczą wstążek splecione, świąteczne stroje włożyła na siebie drużyna. Orszak cesarza nie powstydziłby się stroju i zbroi dziewosłębiej gromady, na piękniejszy przyodziewek, lepsze rumaki, bogatszą uprząż, dorodniejszych ludzi nie stać nawet króla, który do Rzymu jedzie, aby z rąk następcy Piotrowego świętą koronę cesarzów rzymskich na skroń włożyć.

Z tarnowskiego grodu jedzie książęca drużyna, dziewosłęby o pannę pokłonić się idą, zaswatać żonę Mściwojowi, prosić, aby zechciała towarzyszyć mu przez życie, być domu jego chwałą, światłem żoną...

Odzdobą orszaku dziewosłębów i okrasą jest Edyta, Mieczysławowa żona, która dawno miłość zakochanej pary poznała, dawno szczęście młodym ulubieńcom wróżyła. Cwałuje białogłowa na białym koniu, śmieje się uroda jej lica, spowił jej postać prześliczny strój, mieni się w słońcu atłas od greckich kupców z dalekiego świata przywieziony. Na piersi jej sznury pereł, ogromne korale bursztynów złocą się, jakby wieńcem pierwiosnków kształtną pierś ustroiła. Delikatna jedwabna chustka nakrywa jej głowę, złoty czepiec na jedwabiu osadzony błyszczy szafirowemi kamieniami, migocącemi jak południowe słowiańskie morze, krwią czeskich granatów i żółcią opali goreje. Zakochane oczy męża patrzą na dorodną jej postać, niewiasta płaci mężowi za czułe wyrazy, uśmiechy jak wiosna rozkoszne mu posyłając. wiarę i miłość obiecując...

— Wyprawim huczne wesele...

— Jako było nasze

— Pamiętasz krasawico?

— Czy pamiętam? Wszak cały rok wspomina się kwiaty, któremi świat obsypała wiosna... Oby tak Adelajda jego kochała, jak ty jesteś mojej myśli drogi.

— Kochasz mnie, mówisz?

— Bądź tego pewny i wierz....

Brew Mieczysława zmarszczyła się, czoło pokryło się chmurą. Długo patrzał w piękną twarzyczkę żony, jakby oczy jej serca pytały, jakby chciał przez oczy wkraść się w jej myśli, tajemnice serca zbadać. Rzekł cichym, zdławionym głosem:

— Gdybyś mnie ty, Edyto, kochać przestała...

— Co mówisz, mężu?

— Nic, nic. Czasem myśl mnie opada.... Jakby gdy na czaple sokoły spadną...

— Odegnaj takie myśli.

— Czynię to. Wracają. Sto razy wróble z łanu pszeniczego spędzisz, sto razy wrócą..

— Bądź spokojny, wierz....

— Wiara niknie jako dym, który błąka się tumanem, aby się rozleźć w przestworze.

Z kolei posmutniała Edyta.

— Słuchaj Mieczysławie! Czy ja ci dałam do niewiary powód?

— Nie, nie.

— Czy dałam powód do zazdrości?

— Nie.

— Czego więc chcesz ode mnie, dlaczego brakiem ufności zamącasz weselny dzień?

— Przebacz mi, żono.

— Nie gniewaj się na nieroztropne słowo. W smutnej duszy smutna myśl się rodzi, jak nie zadźwięczy harmonją gęśl, na której rozluźniono struny.

— Przebacz mi.

— Żalu do ciebie mieć nie będę, jeśli przysięgniesz, że zła myśl nie znajdzie u ciebie posłuchu.

— Przysięgam.

— Pamiętaj.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Z POMORZA

**Grudziądz. (Lustracja dzielnicy pomorsk. Zw. Tow. Gimn. „Sokół" w Polsce.)** W niedzielę odbyła się w Grudziądzu lustracja dzielnicy przez naczelnika Zw. drh. Fazanowicza i naczelniczkę Związku drh. Jadwigę Zamoyską. Sokoli ćwiczyli w hali gimnastycznej szkoły powszechnej im. Karola Marcinkowskiego przy ulicy Brackiej, a sokolice w hali gimnazjum żeńskiego.

Raport naczelnikowi Związku zdał naczelnik dzielnicy drh. Bolesł. Makowski, a naczelniczce Związkowej — naczelniczka drh. Zalewska. Ćwiczeniami kierowali drh. prof. Odya i naczelnik okręgowy Bączyński. Pod osobistem kierownictwem naczelnika drh. Fazanowskiego przerobiono ćwiczenia wolne na zlot do Jugosławji, który, jak wiadomo, odbędzie się w Belgradzie w czerwcu, a na który z Pomorza wybiera się liczna gromada.

Ćwiczeniami żeńskiemi kierowała drh. Hoffmanówna z Bydgoszczy, a następnie naczelniczka Związku drh. Jadwiga Zamoyska.

Zainteresowanie było ogólne, prawie wszyscy naczelnicy okręgowi stawili się na miejscu. Przewodnictwo dzielnicy było w komplecie, z prezesem drh. Wł. Samolińskim na czele.

Lustracja zakończyła się około godziny 16 wspólną fotografją.

**Starogard. (Zuchawała kradzież.)** W nocy na 22 bm. nieznani sprawcy włamali się do gospodarza D. w Bobowie na wybudowaniu i skradli z zamkniętego chlewa prośną świnię, którą zabili na miejscu. Prosięta rozrzucili na pobliskiej łące. Po złodziejach niema śladu.

**Lubichowo,** powiat Starogard. **(Walne zebranie „Sokoła".)** Dnia 15 lutego odbyło się walne zebranie „Sokoła". Po rocznej pracy w Gnieździe zdawali sprawozdanie sekretarz, skarbnik, naczelnik i prezes. Zebrań odbyło się 10 na których wygłoszono 6 referatów o treści narodowo — obywatelskiej i wychowania fizycznego.

Gniazdo urządziło dwa razy zawody i to wiosenne i kościuszkowie. Oprócz tego współorganizowało zawody Trzeciego Maja. Gniazdo obchodziło uroczyście 10-cio lecie istnienia Gniazda w której to uroczystości uczestniczyły Gniazda z Starogardu i Zblewa. W czerwcu zorganizowało Gniazdo Okręgowe zawody pływackie, w których Gniazdo miejscowe zajęło pierwsze miejsce. W święcie powiatowem p. w. i w. f. brało udział całe Gniazdo, gdzie w marszu strzeleckim na 10 km. zespół „Sokoła" zdobył 1 miejsce. W ciągu roku odegrano 3 sztuki, teatralne, między innemi „Chata za wsią", którą dwa razy grano przy zupełnie przepełnionej sali.

W listopadzie odwiedził Gniazdo starosta powiatowy p. Kalkstein w towarzystwie komendanta obwodu p. majora Krywki i p. por. Mieczkowskiego komendanta powiatowego wręczając — Gniazdu nagrody zdobyte na święcie powiatowem pw. i wf. Podczas swego pobytu wygłosił piękne przemówienie podkreślając wybitne zasługi Sokolstwa dla Ojczyzny. Również pięknie przemówił do zebranych Sokołów i Wojaków, którzy się również w tym dniu zebrali, p. major Krywko polecając Gniazdu wytrwać na raz obranej drodze pełnej chwalebnych wyników. Po treściwem streszczeniu pracy w ubiegłym roku przez drh. prezesa przystąpiono do wyboru marszałka. Na rok 1930 wybrano następujący zarząd:

Wieczorek — prezes, Fabiś wiceprezes, Wysocki — sekretarz, Husak — zastępca sekretarza, Noch M. — skarbnik, Filcek — naczelnik, Piotrzkowska — naczelniczka oddziału żeńskiego. Jędrzejewski — kapitan piłki nożnej i kier. koszykówki. Zawieja — kier. sekcji pływackiej. Huzak i Zagórski — kierownicy kółka amatorskiego. Dyrygent kapeli — Zagórski Drosd gosp. Członków liczy Gniazdo 60 męskich i 20 żeńskich. Po wyczerpaniu porządku zakończył prezes zebranie hasłem „Czołem"!

**— (Walne roczne zebranie Tow. Powst. i Wojaków.)** W sobotę dnia 8 bm. odbyło się walne zebranie placówki Lubichowo, które zaszczycili swą obecnością prezes obwodu Skórcz drh. Czarniecki, komendant obwodu dh. Wikliend i prezes placówki Skórcz, dh. Frydrych. Wybory przeprowadził dh. Czarniecki. Do nowego zarządu wybrano: Dobrzeniecki — prezes; Noch M. — wiceprez. Kluk — sekretarz; Fabiś — skarbnik, Siegmüller Teofil — komendant. Placówka liczy 64 członków Stan kasy: 260 zł. Zebrań w ciągu roku odbyło się 14. Referatów wygłoszono 6. Oprócz tego odbyło się jedno zebranie zarządów obwodu Skrócz.

**Wejherowo. (2 lata ciężkiego więzienia za krzywoprzysięstwo.)** Dnia 24 lutego stanęła przed Sądem tut. Wydziału karnego Gertruda Lindstedt oskarżona o to, że w procesie przeciw małżonkom Jażdżewskim w Borku, pow. kartuski o kradzież, jako świadek złożyła fałszywe zeznanie pod przysięgą przed Sądem w Kartuzach w dniu 13. 2. 1929 r. Sąd zasądził ją za krzywoprzysięstwo na dwa lata ciężkiego więzienia. Ciężka to, ale słuszna kara.

**— (Zasądzenie za usiłowane zabójstwo.)** Przed Sądem tut. Wydziału Karnego S. O. stawał w dn. 21 bm. żyd Natan Buchmann z Wejherowa, oskarżony o usiłowane zabójstwo. Buchmann w ubiegłym roku mieszkając w Kartuzach u rzeźnika Franka pewnego wieczoru wracając do mieszkania spowodował przy wejściu do domu hałas. Gdy gospodarz domu p. Frank pytał go przez okno o powód hałasowania, strzelił tenże do Franka, raniąc go w głowę. Potem jeszcze przez drzwi kilkakrotnie strzelał do Franka nie mając ku temu najmniejszego powodu. Sąd wymierzył mu odpowiednią karę, a mianowicie 1 rok i 3 miesiące ciężkiego więzienia.

**Lubiki,** powiat starogardzki **Niebezpieczny kot.)** Kot pewnego obywatela uległ nagłej wściekliźnie. Niebezpieczne to zwierzę, pokąsało kilka osób oraz szereg innych kotów. Co wywołało u kota wściekliznę nie wiadomo. (u. z.)

**Morzeszczyn,** powiat starogardzki. **(Amatorzy czekolady.)** Pasażerom rannych pociągów, przedstawił się na miejscowej stacji kolejowej smutny widok. Poczekalnia była zdemolowana, a na podłodze pełno szkieł z rozbitej szafy. Ta ostatnia, której półki zawsze uginały się pod ciężarem czekolady, widniała pustką. Otóż wypróżnili ją jacyś złodzieje, zabierając całą zawartość słodyczy. Gdzieś w kąciku zostawili kilka tabliczek, a z resztą znikli nie pozostawiając śladu. (u. z.)

**Skórcz. O stosowanie nawozów sztucznych.)** Miejscowe Kółko Rolnicze zrozumiało znaczenie stucznych nawozów dla rolnictwa, dlatego też na ostatniem zebraniu w którem uczestniczyli liczni rolnicy, wysłało kilku zamówień na przesyłkę tychże. Po załatwieniu różnych ważnych spraw, prezes solwował zebranie. (u. z.)

**Skórcz. (Kółko śpiewackie „Lutnia".)** Miejscowe kółko śpiewackie „Lutnia" urządziło onegdaj swe plenarne zebranie. Na zebraniu po sprawozdaniach starego zarządu dokonano wyboru nowego zarządu, oraz omawiano wiele innych spraw organizacyjnych. (u. z.)

**Piaseczno,** powiat gniewski. **(Chwil kilka u rolników.)** Na ostatnie zebranie rolnicze zebrało się dużo członków. Podnieść należy że towarzystwo postanowiło zakupić dla swych czołnków potrzebną ilość drzew owocowych. Uchwałę tą przyjęto oklaskami. (u. z.)

**Tczew. (Schwytanie złodzieja węgla.)** Pewien amator węgla, chciał w łatwy sposób ogrzać mieszkanie, wiec pojechał do składów kolejowego węgla, a naładowawszy nim wózek, chciał czmychnąć. Lecz spotkał się z zawodem, bowiem policja już na niego czekała, gdyż już dawno miała na niego podejrzenie i zabrała go do aresztu. Poprzednio musiał zawieść ku ogólnej uciesze gawiedzi ulicznej węgiel na właściwe miejsce przeznaczenia, a potem ze skruszoną miną powędrował za policjantem. (u. z.)

**Wielbrandowo. (Złodzieje w sklepie.)** W najbliższym posterunku policji zgłoszono kradzież towarów kolonjalnych. Jak się dowiadujemy, dokonano włamania do oberży w Wielbrandowie. Złodzieje wtargnęli do składu i mieszkania, zabierając poważną ilość towarów kolonjalnych oraz różnych domowych rzeczy. Dziwić się należy, że mieszkańcy nie słyszeli głośnego gospodarowania złodzieji, bowiem dostanie się do takiej warowni jaką jest miejscowa oberża każdemu się nie uda. (u. z.)

**Pelplin. (Z działalności Tow. Czytelni Ludowych.)** Jak już swego czasu wspominaliśmy miejscowe koło TCL. wzięło sobie za zadanie szerzenie oświaty wśród ludu. Mianowicie urządza wieczorowe odczyty ogólnokształcące o treści przeważnie historycznej. Lekcje te, w których lud dowiaduje się o przeszłości naszej Ojczyzny oraz o różnych ciekawych społecznych zagadnieniach, odbywają się co piątek. Opinja publiczna przyjęła zrealizowanie tych wieczornych kursów oświaty z wielką radością. Niestrudzonym prelegentom należy się szczere uznanie, temwięcej urządzanie oświatowych kursów pochłania bardzo wiele czasu i energji.

**— (Katolicka bibljoteka.)** Aby przeciwdziałać złu jakie się rozszerza w plugawej, demoralizującej lekturze i to jak i brukowych — zwłaszcza sanacyjnych — w książkach, gazetach, należy urządzać bibljoteki i czytelnie, których tomy zawierałyby treść moralną. Myśl tą wcieliło w czyn miejscowe Stowarzyszenie Dzieci Marji zakładając dla swych członkiń bibljotekę, w której mieszczą się dzieła naukowe i religijne. Stowarzyszenie wypowiedziało zatem jawnie walkę i pornografji i demoralizacji dusz lekturą tworzoną przez pachołków masonerji i t. zw. „sanacji moralnej".

**— (Z działalności Tow. Gimn. „Sokół".)** Dzielny prezes p. Kien nauczyciel szkoły Wydziałowej zwołał onegdaj zebranie tut. gniazda sokolego. Zebranie miało tok ożywiony, omawiano bowiem na niem wiele niezwykle ważnych spraw, po załatwieniu, których wiceprezes p. Kwiatkowski, wygłosił referat na temat **„Sokół w dniach niewoli"**. Dzielny prelegent mówił o znaczeniu Sokolstwa, oraz o jego stanie rozwoju w czasie, gdy polskim narodem rządzili zaborcy. Interesujący wykład nagrodzono burzą oklasków. Razem z mówcą apelujemy do wszystkich prawych Polaków, ażeby zechcieli nareszcie zrozumieć wielkie znaczenie sportu a zwłaszcza ćwiczeń gimnastycznych, kultywowanych przez najstarszą i najbardziej zasłużoną dla utrzymania polskości i ducha narodowego w latach niewoli, oraz przy oswabadzaniu Polski z pęt potrójnej niewoli, jaką jest Tow. Gimn. „Sokół". Młodzieży, zapal się duchem sokolim i stań pod jego narodowy sztandar. (u. z)

**Tczew. (Bal reprezentacyjny.)** Bal reprezentacyjny miejscowego Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych poprzedzony długiemi przygotowaniami nie zawiódł uczestników. Zresztą bale, których protektorat obejmują tak wielcy dostojnicy jak Biskup Chełmiński, Zwierzchnik Skarbowości na Pomorzu. Prezes Pomorskiej Izby Skarbowej w Grudziądzu, p. Brzeski i inni, udają się prawie zawsze. Wspaniały ten bal stanowił szczyt uciech i zabaw obecnego karnawału. Wzięły w nim udział wszystkie wyższe sfery Tczewa i szerokiej okolicy. Wspomnienia pozostaną po nim na długo.

**Ryńsk,** powiat wąbrzeski. **(Kto to był Mikołaj z Ryńska?)** Często w historji spotykamy się z imieniem Mikołaj z Ryńska. Któż to taki? Był to współzałożyciel związku jaszczurczego w 14 w. Dużo on zdziałał dla polskiej sprawy. Z miłości dla Ojczyzny posunął się tak dalece, że przekradł się do Krzyżaków, celem obalenia ich rządów. Został jednak poznany, a śmiałość swą przypłacił życiem, został bowiem ścięty. Innym współzałożycielem związku jaszczurczego był Otton z Konojad. Urodził on się w Konojadach w powiecie brodnickim słynących z tego, że w nich ujrzeli światło dzienne tak wielcy ludzie jak: Andrzej Dębołęcki, Wojciech Dębołęcki i Ignacy Łyskowski. O bohaterach tych pamięć wśród ludu pomorskiego nigdy nie zaginie. (u. z.)

## SPORT

### Zawody narciarskie pań

o mistrzostwo Dolne Austrji odbyły się w Steinhaus pod Semmeringem. Startowały 23 zawodniczki z Polski, Czechosłowacji i Austrji. Trasa 5 klm. była tak trudna, że bardzo dużą część zawodnicza zmuszona była odstąpić od biegu M. in. wycofały się narciarki polskie i czeskie. Pierwsze miejsce przypadło Indze Lantschner (Austrja) w czasie 11 . 59 sekund. Polska na zawodach tych była reprezentowana przez Bronisławę Staszel - Polankównę i Elę Zientkiewiczową.

### Na odbywającym się z okazji mistrzostw FIS kongresie narciarskim,

w którym wzięło udział 16 państw z 35 delegatami powzięto kilka uchwał, z których wyróżnić należy postanowienie, że przyszłoroczne mistrzostwa odbędą się w Oberhof w Niemczech. W sprawie przyszłej olimpjady zimowej w Lake Placid postanowiono, całokształt programu uzgodnić w późniejszym terminie. Program składać się będzie z biegu długodystansowego, biegu na 18 klm. i do kombinacji oraz skoków.

### Zawody łyżwiarskie w Krynicy.

W niedzielę odbył się w Krynicy pokaz jazdy figurowej łyżwiarskiej w wykonaniu małż. Hoppe i Prasznoyskyego (Czechosłowacja) Wintersteiner i Maleka (Wiedeń) oraz łyżwiarzy krajowych. Pokaz wzbudził wielkie zainteresowanie i zgromadził na stadjonie krynickim masy publiczności.

### Raid motocyklowy „Dookoła Warszawy".

W niedzielę odbył się pierwszy raid motocyklowy „Dookoła Warszawy" na dystansie 30 klm. Trasa biegła z ulicy Bagatela — Czerniakowska — Zamojskiego — most kolejowy — Wola — Grójecka — Racławicka — Bagatela. Startowało przeszło 50 zawodników, z tych kilku przybyłych z Łodzi z sekcji motorowej Unionu. Zawody polegały na uzyskaniu największej regularności jazdy.

W rezultacie bez punktów karnych ukończyły raid 4 maszyny: Rychter na Harleyu. Docha na polskim motocyklu „Lech", Sroczyński na Harleyu i Sokołowski na FN. Po losowaniu pierwsze miejsce zajął Sroczyński, zawodnik eskadry pocztowej, która po raz pierwszy brała udział w zawodach.

Dalsze miejsca po losowaniu zajęli kolejno: 2) Riedel (Union) na AJS., 3) Drobin na Harleyu 4) Nehring na AJS. 5) Dutkiewicz na Motoconfort i 6) Stępiński. Pozatem nastąpił podział nagród regulaminowych i specjalnych. Organizację raidu przeprowadzały wspólnie AZS PKM., redakcja „Antolutu". Poza wymienionym „Lechem" w rajdzie wzięły udział jeszcze dwa motocykle polskiej konstrukcji: C. W. S. i Lot.

### Warszawscy lekkoatleci w Przemyślu.

W Przemyślu, w hali krytej miejscowego ośrodka wychowania fizycznego odbyły się zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników warszawskich.

Wyniki techniczne poszczególnych konkurencji były następujące:

Panie:

50 m. — Hulanicka (AZS) 7 sek. 2) Sadkowska, 3) Schabińska (Legia), 4) Kazia (Warszawianka): skok wdal — 1) Hulanicka 4.56 m., 2) Sadkowska 4,07 m. 3) Kazia 4 04 m.: 50 m płotki — 1) Hulanicka 9,8 sek. 2) Schabińska: skok wwyż — 1) Hulanicka 137 cm., 2) Schabińska 127 cm., 3) Sadkowska 111 cm., rzut kulą — 1) Kobielska 853 cm., 2) Kazia 831 cm., 3) Schabińska 765 cm.: bieg 800 m — 1) Wieczorkiewiczówna (AZS.) 2 : 58, 2) Sadkowska, 3) Strugulówna.

Panowie:

Bieg 50 m. — Szenajch 6 sek., 2) Wielgomas, 3) Trojanowski II (AZS): skok w dal — Cena (AZS. Lwów) 602 cm., 2) Myszkowski 588 cm., 3) Trojanowski II 571 cm.: skok wwyż — Iwanowski (Polonja) 167 cm., 2) Drużbiak 162 cm.; rzut kulą — Puchalski 12,27 m., 2) Małachowski 12,23; 800 m. — Maszewski (Polonja) 2 : 15,4, 2) Żuber (Warszawianka 3) Mędrzycki; 3000 m. — 1) Kusociński 9 : 33. 2) Sawaryn: 1500 m. — Kusociński 4 : 24, 2) Mędrzycki.

Zawody wzbudziły znaczne zainteresowanie wśród publiczności miejscowej.

### Gry ruchowe.

**Hazena. Sokół Poznań — AZS. 11 : 4 (5 : 1).** Zawody przyniosły zasłużone zwycięstwo drużynie Sokoła. Gra naogół dość wyrównana a wysoką porażkę zawiniła rezerwowa bramkarka AZS. Sędziował p. Adamczak.

### Treningowy obóz lekkoatletek

rozpoczyna się 27 bm. we wsi Bukowina na Podhalu. Jest to dwutygodniowy kurs dla lekkoatletek, przewidzianych jako ewentualne kandydatki na reprezentantki Polski na Igrzyskach Kobiecych w Pradze. W skład obozu wejdą: Konopacka, Schabińska, „Kazia", Malanowska i Wieczorkiewiczówna (Warszawa); Lonka, Gędziorowska. Pirowska „Maryla", Freiwaldówna, Metzendorfówna (Kraków); Lewinówna (Wilno); Musielewska, (Poznań); Janowska (Pabjanice); Breuerówna, Tabacka, Kilosówna. Czaianka, Rakoczanka i Elterlandówna (Śląsk). Kierownikiem obozu mianowano p. Miłobędzką, tremerem p. Klumberga.

### Do biegu wojskowego

na 1 km. w Oslo zgłoszonych jest 600 zawodników. Start odbędzie się w odstępach 15 sek. Jest to rekordowa liczba zgłoszeń, gdyż w chwili startowania ostatnich pierwsi przybywać bed ju do mety.

# CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 27. lutego 1930 r.

### „Krwią Kapłańską" w Pelplinie.

Znana nieomal wszystkim Chojniczanom z kilkakrotnych przedstawień tu na miejscu, jak również w powiecie sztuczka pt. „Krwią Kapłańską", w której autor profesor tut. gimnazjum państwowego p. Bieszek, ilustruje w interesujący i barwny sposób, dzieje miasta Chojnic z roku 1555, będzie odegrana w nadchodzącą sobotę także w Pelplinie, przez tamtejszą drużynę harcerska. Jak się dowiadujemy, wyjeżdża autor osobiście na wspomniane przedstawienie do Pelplina. (k)

### Plenarne Zebranie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej.

We wtorek dnia 25 bm. odbyło się plenarne zebranie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w szkole powszechnej. Po zagajeniu zebrania przez prezesa i podaniu porządku obrad, przeczytał sekretarz sprawozdanie z ostatniego plenarnego zebrania, które zostało przez obecnych przyjęte. Referat „Z dziejów Jasnejgóry" wygłosił jeden z członków Stowarzyszenia.

Następnie prezes referował sprawę umundurowania członków i uchwalono, aby marazie wszyscy członkowie kupili sobie czapki Stowarzyszenia.

Ks. patron Borzyszkowski podał do wiadomości, że 9 marca odbędzie się zjazd zarządów Stowarzyszeń Katolickiej Młodzieży Polskiej całego powiatu.

Dalej uwiadomił członków, że w tutejszym garnizonie zostanie zorganizowany dwutygodniowy kurs strzelecki, w którym mogą brać udział wszyscy członkowie, oraz, że w krótkim czasie zostanie zakupiony sztandar dla towarzystwa.

Prezes podał do wiadomości, że 18 maja odbędzie się bieg o puhar, ofiarowany przez ks. Kanonika Makowskiego. W biegu tym będą mogli brać udział człon. Stowarzyszeń Katolickiej Młodzieży Polskiej z całego okręgu.

Po rozdaniu miesięcznika „Przyjaciel Młodzieży" i po odśpiewaniu jednej zwrotki mazura Dąbrowskiego „Jeszcze Polsko nie zginęła" solwował prezes zebranie hasłem „Gotów".

### Walne Zebranie Tow. Pomocników Fryzjerskich.

We wtorek dnia 25 Tow. Pomocników Fryzjerskich odbyło swoje roczne walne zebranie w lokalu p. Jażdżewskiego. Zebranie zagaił prezes p. Krueger, poczem zast. sekretarza p. Szmaglik przeczytał protokół. Sprawozdanie z rocznej działalności zdał prezes p. Krueger, z którego wynika, że odbyto 18 zebrań, urządzono 2 wycieczki i to do Mylofu, wieczorek gwiazdkowy, oraz tow. brało udział w Zjeździe delegatów Związku. Jako nowego członka przyjęto p. Fr. Grygla.

Po sprawozdaniu prezesa przeprowadzono wybory. W skład nowego zarządu zostali wybrani: pp. Krueger prezes (ponownie), sekretarz p. Grygiel, skarbnik p. Borzyszkowski. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Schuett i Szmaglik.

Po dokonaniu wyboru nowego zarządu prezes p. Krueger podziękował imieniem całego zarządu za zaufanie i przyrzekł dalej intensywnie pracować dla dobra Towarzystwa.

W wolnych wnioskach uchwalono zmianę lokalu, i to, że zebrania będą się odbywały w każdy wtorek po pierwszym w lokalu p. Szultki.

Po omówieniu jeszcze innych spraw organizacyjnych prezes p. Krueger zamknął zebranie hasłem „Pracą do celu". (m)

### Uczestniczenie Polaków na zabawach niemieck.

Zdarza się bardzo często na Pomorzu, iż Polacy uczestniczą na zabawach i innych imprezach kulturalnych niemieckich, nie widząc w tem nic zdrożnego ze stanowiska narodowego. Udział Polaków w imprezach niemieckich jest nietylko podkreśleniem wyższości kultury niemieckiej nad polską, nietylko podtrzymuje używanie języka niemieckiego przez Polaków, nietylko przyczynia się do powiększenia funduszów organizacji niemieckich, ale również wyzyskiwane jest przez rewizjonistyczną propagandę niemiecką jako dowód ciążenia ludności Pomorza do niemczyzny i państwa niemieckiego.

### Kino Nowości a

wyświetla dziś w czwartek 27 bm. film pt. „Hipek i Lopek wśród Ludożerców". W rolach głównych najznakomitsi komicy amerykańscy Sammy Cohen i Fed Mc. Namara. Od jutra piątek 28 bm. film pt. „Ostatni Romans" w roli głównej Iwan Petrowicz.

## Powiat

**Czersk. (Nieszczęście samochodowe).** Dziś, w godzinach rannych, uległ katastrofie na szosie koło miejscowej strzelnicy samochód osobowy p. Talaski, właśc. Hotelu Dworcowego, kierowany przez szofera p. Platę z Czerska. Samochód, zapewne z powodu zbyt silnego zahamowania przed nich kół przewrócił się na środku szosy, przykrywając sobą szofera i pasażera, którzy doznali dość ciężkich obrażeń cielesnych. Samochód został dość poważnie uszkodzony.

**Nowacerkiew,** powiat Chojnice. **(Plon dziesięcioletniej pracy na niwie narodowej.)** Nowacerkiew wraz z okolicą przy przejęciuPomorza przed 10 laty była prawie jeszcze niemiecką. Niebawem po przejęciu sprowadzali się w tutejszą okolicę osadnicy polscy i tak jak dawniej osadnik niemiecki był podporą na kresach wschodnich dawniejszego państwa niemieckiego, tak dzisiaj osadnik polski staje się rozsadnikiem polskości na zachodnich kresach naszej ukochanej Rzeczypospolitej. W ciągu tych 10 lat powstawały na terenie parafji liczne organizacje polskie jako to: Kółko Rolnicze, Nowacerkiew i Pawłowo, do których prawie wszyscy rolnicy i osadnicy tutejsi należą, Towarzystwo śpiewu, pod wezwaniem św. Cecylji, które ożywiło pieśń polską tu na pograniczu dawno zapomnianą, Towarzystwa Powstańców i Wojaków: Nowacerkiew, Kłodawa i Pawłowo. Wspaniały to był widok, gdy wszystkie te organizacje dnia 16 lutego zebrały się na placu kościelnym celem uczestniczenia w uroczystem nabożeństwie dziękczynnem za przyłączenie Pomorza do Macierzy Polskiej. Z tysiąca piersi rozległ się błagalny głos: Ojczyznę, wolność pobłogosław Panie.

Po nabożeństwie odbył się pochód imponujący przez wieś. Na zakończenie tegoż przemówił pan porucznik rezerwy Jagodziński z Lipienica, zachęcając do dalszej wytrwałej pracy na niwie narodowej.

Wieczorem uczczono ten pamiętny dzień, śpiewem, deklamacją i przedstawieniem zastosowanem do uroczystości dnia. Wszystkich do łez wzruszała skarga polskiego dziecka, które w światowej wojnie straciło ojca i matkę, ale też nowa otucha wstąpiła do serc wszystkich, gdy zjawiająca się Polska ogłaszała temu i wszystkim polskim dzieciom nowe lepsze czasy.

Na zakończenie rozległ się ze sceny hymn: „Nasz Bałtyk", a nasz czcigodny ks. proboszcz zachęcał wszystkich do coraz lepszego poznawania dawniejszych losów ojczyzny naszej i do wstępowania do stowarzyszeń i organizacyj polskich i narodowych.Nastrój na sali był poważny i wzniosły. Komitetowi należy się szczere podziękowanie że zastosował całą wieczornicę do uroczystości, a nie obniżył powagi dnia przez jakąś komedyjkę niestosowną wcale na taki uroczysty dzień.

### Żyd węgierski bolszewizuje wschód.

**Moskwa, (AW.)** Komintern postanowił powołać do życia specjalne biuro propagandy na Dalekim Wschodzie. Na czele tego biura stanął znany komunista węgierski Bela Khun.

### Klub marynarzy w kościele anglikańskim.

**Moskwa, (AW.)** W Leningradzie, mimo protestów poselstwa angielskiego, zamknięto kościół anglikański i przekazano go na klub marynarzy.

### Pożar największej fabryki kapeluszy.

**Londyn, (AW.)** Największa na świecie fabryka kapeluszy słomkawych stanęła dziś w płomieniach. W chwili wybuchu pożaru w budynku znajdowało się 200 robotników i robotnic. Tylko część z nich zdołała się uratować. 6 osób zginęło w płomieniach, m. in. 75-letnia kobieta, 3 młode robotnice, maszynista i jeden robotnik. Fabryka spłonęła doszczętnie. Około 20 ludzi odniosło rany i oparzenia. Przyczyny pożaru dotąd nieustalono.

### Liczba studentów polskich na uniwersytetach amerykańskich.

Według obliczeń, dokonanych przez Fundację Kościuszkowską, w Stanach Zjednoczonych studjuje obecnie na uniwersytetach ogółem około 2 tysięcy studentów i studentek polskich .

### Nowe wysiedlenia w Rosji. — Interwencja dyplomatyczna Finlandji.

**Ryga, 25. 2.** W Helsingforsie ukazały się alarmujące wiadomości jakoby rząd sowiecki zamierzał wysiedlić do północnych okręgów 150.000 Finnów, zamieszkałych na pograniczu fińsko - sowieckiem w tak zw. Ingrji. Wiadomości te spowodowały nawet interwencję dyplomatyczną posła fińskiego w Moskwie. Rząd sowiecki chcąc dokonać masowego wysiedlenia, kieruje się dwoma względami: chce pozbyć się dla celów strategicznych z pogranicza fińskiego tysięcy konserwatywnych protestantów fińskich, przywiązanych do religji, stawiających opór kolektywizacji rolnictwa i niechętnych władzy sowieckiej. Powtóre chce użyć wysiedleńców do wyrębu drzewa w rejonie jeziora Ładoga i w ten sposób stworzyć konkurencję dla drzewa fińskiego.

### Awantury komunistów w Królewcu. — Tłum rabuje piekarnie.

**Królewiec, 26. 2.** Miały tu miejsce ekscesy komunistyczne. Komuniści zaatakowali piekarnie we wszystkich dzielnicach miasta równocześnie, tak że policja nie mogła przeszkodzić rabunkom których się dopuszczali rzekomi bezrobotni. Jedynie na głównej ulicy Królewca, Staindamm, zdołano aresztować dwóch przywódców tłumu, który napadał na piekarnie z okrzykami: „Głód, głód" i rabował, co się dało.

Wypadki te wywołały w mieście duże wrażenie. Prezydjum policji wydało komunikat, wzywający do zachowania spokoju, oraz stwierdzający, że idzie tu o wypadek sporadyczny i że nie zachodzi wobec tego obawa, aby podobne zdarzenia mogły się powtórzyć w przyszłości.

### Pożyczka finlandzka.

**Helsingfors, (AW.)** Rząd Finlandji otrzymał już od Francji pierwszą ratę 300 miljonów franków pożyczki. Pożyczka ta w wysokości 300 milj. franków została udzielona przez Francję z oprocentowaniem 7 od 100 na przeciąg 30 lat.

### Polska młodzież szkolna na flotę narodową.

**Kraków, (AW.)** Dyrekcja krakowskiego gimnazjum 4-go im. Henryka Sienkiewicza przesłała do administracji jednego z pism 750 zł. i 1 dolara zebrane przez młodzież tego zakładu, z okazji 10-lecia odzyskania morza polskiego na statek floty polskiej, majacy być darem ziemi krakowskiej.

### Dwie katastrofy w Hawannie.

**Nowy York, 26. 2. (AW.)** Według doniesień z Hawanny w czasie wczorajszej uroczystości otwarcia nowego wielkiego lotniska wydarzyły się 2 katastrofy.

Mianowicie autobus zderzył się z kolejką elektryczną i 10 osób zostało zabitych. Ponadto dwaj lotnicy, którzy dokonywali ewolucyj w powietrzu skutkiem zderzenia się samolotów, spadli ponosząc śmierć na miejscu.

### NAJWAŻNIEJSZE AUDYCJE POLSKIEGO RADJA.

**Piątek, dnia 28 2. 30 r.**

12,05 Muzyka z płyt gramofonowych
16,15 Muzyka z płyt gramofonowych
17,15 Nowoczesny i dobry, system nauczania tych, którzy nie mogą chodzić do szkoły — prof. St. Jankowski
17,45 Koncert popołudniowy.
19,10 Giełda rolnicza.
19,25 Płyty gramofonowe
20,15 Koncert symfoniczny z FilharmonjiWarszawskiej

Po koncercie i komunikatach retransmisje ze stacji zagranicznych.

### Zjazd kierowników ruchu Młodych O. W. P. w Bydgoszczy.

Dnia 23 bm. odbył się w Bydgoszczy zjazd kontrolerów okręgowych, kierowników powiatowych i placówek Młodych Obozu Wielkiej Polski województwa pomorskiego i okręgu nadnoteckiego. Zjazd był bardzo licznie obesłany przez poszczególne środowiska. Kierownikiem delegacyj powiatów: Chojnice, Tuchola, Sępólno i Kościerzyna był red. Łukaczyński. Zebraniu przewodniczył kierownik Pom. Wydz. Woj. Młodych OWP. red. Ciesielski. Referaty wygłosili p dr. Tadeusz Bielecki, członek Wydziału Wykonawczego z Warszawy i przewodniczący Dzielnicy Ziem Zachodnich p. Zdzitowiecki z Poznania. Zjazd załatwił kilka ważnych spraw wewnętrzno organizacyjnych.

### Powrót Amanullaha do Afganistanu.

**Berlin, 26. 2. (AW.)** Według doniesień z Konstantynopola Amanullah otrzymał od Nadir Chana depeszę następującej treści: „Czas nadszedł, przybywaj i obejmuj kontrolę nad krajem". Nadir Chan jest obecnie poważnie chory i nie może sprawować władzy.

Amanullah wynajął w Konstantynopolu dwa samoloty, aby wyruszyć do Kabulu.

Amanullah odleci bez swej małżonki, która w Afganistanie, nie jest popularną.

**Londyn, 26. 2. (Radjo.)** Reuter donosi z Angory, że przybył tam Amanullah.

### Oszustwa sekciarzy.

**Wilno, (AW).** Na pograniczu polsko - sowieckiem w rejonie Stołpców i Rubieżowicz od dłuższego czasu działania wśród ludności katolickiej sekta baptysów, która prowadziła intensywną propagandę swej nauki. Pod płaszczykiem sekciarstwa niektórzy członkowie tej sekty rozpowszechniali wśród ludności antypaństwową, bibułę i odezwy komunistyczne. Kaznodzieje tej sekty nie cofali się przed zwykłem oszustwem. Ostatnio zaczęli przepowiadać koniec świata, celem zaś „uproszenia łaski i zmiłowania", wyłudzali od ciemnej i otumanionej ludności pieniądze. „Kaznodzieje" Adam Piotrowicz i J. Męciwoda zebrali w ten sposób 9,000 zł., które następnie przywłaszczyli. Na skutek skarg ludności szantażyści zostali aresztowani.

### Targowisko miejskie.

**Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji notow. cen.**

Poznań, dnia 25 lutego 1930 r.

| | |
|---|---|
| **BYDŁO:** | |
| **Woły:** | |
| Pełnomięsiste, wytuczone nieoprzęgane | 134—140 |
| Mięsiste tuczone młodsze do 3 lat | 122—128 |
| Mięsiste tuczone starsze | 110—118 |
| Miernie odżywiane | 000—000 |
| **Buhaje:** | |
| Wytuczone pełnomięsiste | 132—138 |
| Tuczone mięsiste | 120—124 |
| Nietuczone, dobrze odżywione starsze | 106—112 |
| Miernie odżywione | 100—104 |
| **Krowy:** | |
| Wytuczone pełnomięsiste | 120—128 |
| Tuczone mięsiste | 108—112 |
| Nietuczone, dobrze odżywione | 94—100 |
| Miernie odżywione | 76—080 |
| **Jałowice:** | |
| Wytuczone pełnomięsiste | 130—136 |
| Tuczone mięsiste | 116—124 |
| Nietuczone, dobrze odżywione | 100—106 |
| Miernie odżywione | 000—096 |
| **Młodzież:** | |
| Dobrze odżywione | 100—104 |
| Miernie odżywione | 096—100 |
| **Cielęta:** | |
| Najprzedniejsze cielęta wytuczone | 160—170 |
| Tuczone cielęta | 250—158 |
| Dobrze odżywione | 136—142 |
| Miernie odżywione | 120—130 |
| **OWCE:** | |
| Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy | 144—152 |
| Tuczone starsze skopy i maciórki | 130—136 |
| **ŚWINIE: (TUCZNIKI):** | |
| Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żyw. wagi | 234—238 |
| Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi | 228—232 |
| Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi | 220—226 |
| Mięsiste ponad 80 kg. | 210—214 |
| Maciory i późne kastraty | 192—200 |
| Świnie bekonowe | 220—226 |

Przebieg targu: na świnie ożywiony na resztę spokojny

## RUCH w TOWARZYSTWACH

**Zebranie zarządu Tow Gimn. „Sokół",** odbędzie się dziś (czwartek) o godz 8 wieczór w szkole wydziałowej kl. III b.

Obecność wszystkich członków zarządu bezwzględnie konieczna. Czołem! Gałła — prezes.

**Roczne Walne zebranie kolejowego przysposobienia wojskowego w Chojnicach** odbędzie się 5 marca o godzinie 8 wieczór w lokalu p. Jażdżewskiego.

**Towarzystwo Handlowców w Chojnicach** urządza w sobotę dnia 1 marca 1930 r. o godzinie 8,30 wieczorem w lokalu p. Koperskiego (Hotel Centralny) wieczorek dla członków i przez nich zaproszonych gości.

Wieczorek odbędzie się w ściśle zamkniętym kółku, przeto uprasza się, zaproszenia odebrać u p. Kleina przy ul. Gdańskiej. Zarząd.

## Z Kościerzyny

### W sprawie bandyckiego napadu i pozbawienia wolności Jerzego Weremiejczyka.

Na oświadczenie p. Kontowta obszernie nie odpowiadamy dlatego, że nie chcemy się z nim bawić w głęboką polemikę. Za umysłowo chorego — jak p. Kontowt twierdzi — posądzonon Weremiejczyka w biurze dlatego, że powiadał o parowozie, napadzie i t. d. co jest śmieszne.

Prawdą jest, że Weremiejczyk działał pod wpływem pewnej osoby, co do wycofania oskarżenia, nieprawdą jest, że nie chciał nazwiska wymienić, lecz nie zdołał już nazwiska jej wymienić bo porwano go do Kocborowa, a osoba to p. Rachlin.

Kłamstwem jest, że nie skrępowano Weremiejczyka w barbarzyński sposób, gdyż nałożenie samego kaftana bezpieczeństwa jest już barbarzyński. Gwałtów nie było, lecz tylko z strony Weremiejczyka, były natomiast ze strony oprawców jego t. z. Jasnocha i innych, czego świadkami są państwo Czapiewscy, u których mieszkał. Niech się p. Kantowt ich zapyta, a nie wierzy ślepo swemu pupilkowi szoferowi Jasnochowi.

Co do pomocy policji, to byłoby bardzo ciekawe, gdyby policja wiedzieć o takim napadzie nie chciała na to reagować i udzielić pomocy. Jedno atoli jest pewne i niezbite, że Urząd Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego o całej tej zbrodni porwania nic nie wiedział, nawet go o tem nie powiadomiono. Dopiero teraz nadeszło pismo z Kocborowa, w którym prosi się o wywiad w sprawie Weremiejczyka.

Całą moralną winę ponosi tu naszem zdaniem p. Dr. Pellowski, który wystawił świadectwo nagłości, uznając Jerzego Weremiejczyka jako bardzo niebezpiecznego warjata, chociaż po badaniu, Weremiejczyk poszedł najspokojnej do domu, a gdy oprawcy przybyli do jego mieszkania najspokojniej pisał list do brata i rozmawiał z państwem Czapiewskimi. — Ci nie stwierdzili wcale jakoby był anormalny chociaż z nim się stykali ale przeciwnie, uważali go za zupełnie normalnego.

Możeby nam zatem p. Kontowt powiedział dlaczego tak serdecznie troszczył się o los Weremiejczyka, który podpisał przecież deklarację natychmiastowego zwolnienia. Przecież nie on, tylko miejscowe władze bezpieczeństwa czuwają nad ogólnym porządkiem w mieście i powiecie. One dałyby sobie przecież radę i bez p. Kontowta, który jest tylko urzędnikiem a nie dyktatorem i władcą powiatu i za żadne awantury w powiecie nie jest odpowiedzialny.

Uważamy że jest zbrodnią, pozbawienie wolności i zakłócenie spokoju domowego — jak szofer Jasnoch powiedział „czerezwyczajka moskiewska". A teraz p. Dr. Pellowski możeby nam powiedział, na jakiej podstawie wydał świadectwo nagłości dla człowieka tak spokojnego. Czy można tak szafować życiem ludzkiem, czy niema za to wyrzutów sumienia. Ciekawi jesteśmy czyby mu było przyjemnie gdyby go tak wpakowano w kaftan bezpieczeństwa i odwieziono do Kocborowa. Możeby wówczas przejrzał, odczuwszy na sobie skutki takiego barbarzyństwa. Niech p. Dr. Pellowski zechce wczuć się w sytuacje tego nieszczęśliwego i odpowiednio do tego postąpi. Późno już wprawdzie, lecz jeszcze możnaby zło naprawić. Jesteśmy przekonani, że dr. Pellowski uczyni tak, jak uczciwość nakazuje, boć każdy może zbłądzić.

### Dola osadników rolnych na Kaszubach.

W tych dniach była delegacja kaszubska osadników rolnych 3 powiatów kaszubskich w Gdyni, gdzie została przyjęta przez Dyrektora Państw. Banku Rolnego. Delegacja przedstawiła nader opłakany stan położenia gospodarczego wobec nakazów egzekucyjnych jakie w tych dniach dla niektórych osadników wydano. Wobec niskich cen na produkty rolne, nadmierne obciążenie podatkowe i ogólnego kryzysu gotówkowego. Dyrektor Banku Rolnego przyjął delegację bardzo przychylnie przyrzekając poprzeć postawione przez rolników postulaty w miarę swoich kompetencyj.

W chwili największej ofenzywy niemieckiej na Kaszubach, mimo zrozumienia ciężkiego położenia osadników przez Bank Rolny, Ministerstwo Reform Rolnych nie biorąc dostatecznie pod uwagę tego ciężkiego położenia stanu rolnictwa wogóle, a na Kaszubach, w szczególności, wydało nakazy egzekucyjne. Wielu osadników w obawie o swoją przyszłość kołata o pomoc gdzie tylko może lecz przeważnie bez skutku. Wielu z nich ma wielkie zaległości a w obecnym ciężkiem kryzysie w rolnictwie jest niemożliwe ich uregulowanie. Państw. Bank Rolny chciałby niewątpliwie okazać osadnikom jak najdalej idącą pomoc jednakże to nie wystarczy, aby ulżyć ich doli i usunąć z przed ich oczu obawy o jutro i wogóle o przyszłość.

Było by więc pożądanem, aby Minist. Reform Rolnych poszło na rekę osadnikom zwłaszcza na Kaszubach. Położenie jest nietylko ciężkie, lecz wprost groźne. Gospodarstwa rolne stoją przed ruiną.

**Wirówki Alfa-Laval**

sprzedaje na raty

Pomorskie Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe Chojnice, tel. 24.

**Serja 30 złotych dni**

w których wypłaci się

**27.618.000 złotych**

rozpoczyna się z dniem 6. marca br. i potrwa do 10. kwietnia.

Kto chce brać udział, komu braknie waluty, kto chce wygrać 750.000 zł., 350.000 zł., 150 000 zł., 100 000 zł., 75.000 zł., i t. d. niech kupi los do V. klasy 20. Loterji Państw. w Kolekturze A. Kunowskiego w Chojnicach

Cena: 1/4 losu 50 zł, 1/2 losu 100 zł, cały los 200 zł.

Wielkie są szanse wygrania, gdyż połowa wszystkich losów, czyli co drugi los napewno wygrać musi.

Pospiech jest konieczny, gdyż zapas losów jest niewielki. 467

**Zurnale francuskie na wiosnę i lato oraz specjalne żurnale na płaszcze i kostjumy**

poleca

Ksiegarnia „Dziennika Pomorskiego".

**KINO NOWOSCI**

We czwartek 27 bm. o godzinie 8.15

Rekord humoru, dowcipu i pomysłowości!

**Hipek i Lopek wśród ludożerców**

W rolach głównych znakomici amerykańscy komicy:

Sammy Cohen i Ted Mc. Namara

Szereg ekstrawaganckich pomysłów! Wyjątkowo urozmaicony scenarjusz!

Od piątku: 474

Ostatni Romans Porucznika Jej Cesarskiej Mości.

**Walter Heyn**

mistrz malarski

CHOJNICE, pl. Jagielloński 6

wykonuje wszelkie prace malarskie — jak i malowanie powozów.

Wielki wybór:

**tapet** bord i listew od 85 groszy

od zwyczajnego do wykwintnego gatunku.

Poszukuję natychmiast

**książkowej,**

która może się wykazać długoletnią praktyką, wład. językiem polskim i niemieckim. Pisanie na maszynie konieczne. Szczegółowe oferty uprasza się do eksp. Dzien. Pom. pod nr. 456

**MOTOR Elektryczny 4. P. S.**

do sprzedania. Gdańska 2.

**Radjo**

Najnowsze aparaty radjowe Telefunken bez baterji i akumulatorów oraz aparaty Philipsa i krajowe, są do nabycia po cenach fabrycznych na dogodnych warunkach w Drogerji Kazimierza Żaka obok Magistratu.

Przedsiębiorstwo lub sprzedam zaraz 464

dwutrakowy tartak parowy

w dobrym stanie, położony w lesistej okolicy Pomorza oraz urządzenie do wyrobu papy dachowej

Marta Brzoskowska Brusy, pow. Chojnice.

**Wykwintne manicure 1 zł.**

Dworcowa 72. Krakowska.

**Plomby, korony, mostki i zęby sztuczne w kauczuku** jak również wszelkie przeróbki wykonuje

**K. Rogge**

Gdańska 17

**Zgubiono**

kartę mobilizacyjną

którą nin. unieważniam.

Robert Kłopotek, Zapceń, pow Chojnice. 462

**Róże cięte**

poleca

K. Błaszczyk

Uczciwej, pracowitej

**dziewczyny**

na pokoje i do kuchni poszukuje natychmiast 477

Hotel Priebe.

**Dziewczyna**

starsza, umiejąca gotować i z zamiłowaniem do dzieci potrzebna zaraz lub od 15. 3. 30. Zgłoszenia

Singer. Rynek skład maszyn.

**Pokój**

umeblowany

tylko dla pani zaraz do wynajęcia. Zgłosz. do eksp. Dzien. Pom. 473

**Pokój**

dobrze umeblowany z utrzymaniem lub bez od 1. marca do wynajęcia. 475

Gdańska 13.

Słonecznego **pokoju**

mieszkanie z fortepianem poszukuje lepszy pan. Zgł. do eksp. Dzien. Pom. 465

Reszty z zapasów konfekcji damskiej i męskiej, kapeluszy damskich i męskich oraz czapek bardzo tanio.

Następnie oddam pozostałości sprzętów kuchen. m. i wadliwe po bajecznie niskich cenach.

**Balzer i Borris**

Skład sortymentowy

Chojnice.


Redakcja i Administracja: Chojnice ul Człuchowska 13. — Pocztowe konto czekowe 201 332 — Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice, Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice, — Telefon 44. Adres tegraficzny „Dzien Pom" — Skrytka pocztowa 33. — Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego" w Chojnicach. Redaktor naczelny i odpowiedzialny Alojzy Ebigniew ŁUKACZYŃSKI. Wydawca Władysław Juljusz SCHREIBER.